GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok II. Nr. 3 (30?) Włocławek, sobota/poniedziałek 4/5 stycznia 1947 r. Cena 3 złote

Bez złudzeń

Gazeta strefy amerykańskiej „Neue Zeitung“ zwróciła się do wszystkich czterech berlińskich przewódców partii z zapytaniem, jakie są ich poglądy w kwestii wschodnich niemieckich granic. Dr Wilhelm Külz, przewodniczący Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec powiedział: „Partia Liberalno-Demokratyczna nie uważała dotąd kwestii niemieckiej granicy wschodniej za definitywną. Pogląd jednak partii Liberalno-Demokratycznej w niczym się nie zmienił“.

Franz Neumann przywódca berlińskiej Partii Socjalno-Demokratycznej oświadczył: „Mam nadzieję, że postanowienia poczdamskie będą utrzymane i utrzymane zostaną umowy i Karta Atlantycka, według których nie naród niemiecki zostanie ukarany, lecz tylko faszystowscy przewódcy, a zmiany terytorialne zostaną przeprowadzone tylko po wyrażonej w tym względzie, woli i zgodzie ludności dawnych obszarów“. Przywódca SPD dr Kurt Schumacher zajął już w dniu 8 września w Osnabrück w pewnym wywiadzie stanowisko w kwestii niemieckiej granicy wschodniej. Oświadczył on przy tym: „W odniesieniu do prowizorycznych granic wschodnich, które zostały wytyczone na rzecz Polski w postanowieniach poczdamskich, Socjal-demokraci oświadczają, że linia Odry i Nysy nie może być uznana za niemiecką wschodnią granicę. Niemieccy socjal-demokraci będą walczyć pokojowymi środkami polityki o każdy kilometr kwadratowy na wschód od prowizorycznych administracyjnych granic“.

Jakub Kaiser, przewodniczący Chrześcijańsko-Demokratycznej Unii w Berlinie podkreślał: „W Poczdamie nie przeprowadzono żadnego ostatecznego uregulowania w kwestii wschodniej. Polacy nie potrzebują tego terenu i nie są w stanie go zasiedlić tak, iż kraj ten w rozległych obszarach leży ugorem, podczas gdy my na mniejszej przestrzeni musimy więcej ludzi wyżywić, aniżeli w roku 1938. Gdyby miało to uregulowanie być ostatecznym, byłoby ono grzechem przeciwko naturze, który by się ciężko pomścił. Jesteśmy zdania, że Polacy muszą dostać odszkodowanie w postaci niemieckich terenów wschodnich. Te jednak w żadnym wypadku nie mogą sięgać aż po Odrę i Nysę. My będziemy się trzymać tego punktu widzenia w każdym wypadku“.

Dla uzupełnienia warto podać jeden charakterystyczny głos z terenów zachodnich:

„Oddajcie narodowi niemieckiemu dla dobra pokoju światowego z powrotem zasiedlone przez Niemców tereny wschodnie i Śląsk!“ — oświadczył min. skarbu prowincji północno-reńsko-westfalskiej, Blücher na wiecu wyborczym wolnej Demokratycznej Partii (Freie Demokratische Partei) w Kolonii. Blücher powiedział dalej, że rolnicze tereny Niemiec stały się „ziemią martwą“, brytyjska zaś strefa stała się na skutek problemu uciekinierów kotłem, który wnet musi wybuchnąć.

Dla tych wszystkich, którzy łudzili się, że koniec hitleryzmu będzie jednocześnic końcem wrogości niemieckiej względem Polski i końcem niemieckiego nacjonalizmu, to reakcja opinii niemieckiej musi stanowić przykre wytrącenie z wygodnej drzemki. Hitler odszedł, ale naród niemiecki pozostał. Pozostał z tymi wszystkimi cechami i właściwościami, które poznał świat na przestrzeni ostatniego tysiąca lat.

Czeka nas jeszcze długie i ciężkie zmaganie z Niemcami. Róbmy wszystko, by ponowani w rozprawie orężnej nie stali się naszymi zwycięzcami w rozprawie, w której używa się wprawdzie broni nie tak morderczych, jak w tamtej, nie mniej jednak niebezpiecznych. Pamiętajmy: w Berlinie działają cztery partie, na terenie całych Niemiec do dziesięciu, ale polityka ich względem Polski i w sprawach naszej granicy zachodniej jest jedna. Mamy do czynienia nie z wrogiem poróżnionym, ale jednolitym. Nie dajmy się wywodzić w pole jego demokratycznie różnobarwną kostiumerią.

Aleksander Rogalski.

Dopiero teraz zrozumiał...

WARSZAWA (obsł. wł.). Po zbadaniu świadka dra Bersona Sąd przystąpił do zbadania dra Michałowicza profesora Uniwersytetu Warszawskiego, który wykazał, że okupant zabronił wszelkiej działalności naukowej. Klinika dziecięca była systematycznie ograbiana, przyczem grabież tę przeprowadzał również i oskarżony Fiszer. Poza tym świadek omówił niemiecki system odżywiania chorych. Następny świadek prof. Szejnach wskazał, że największą zbrodnią było dążenie Niemców do zniszczenia etyki lekarskiej.

Kolejny świadek dr Łącki omówił sprawę śmiertelności w ghetto i fatalne warunki higieniczne oraz odżywcze.

Trzechkrotna interwencja u Fiszera nie odniosła żadnego skutku.

Niedostateczne zaopatrzenie ludności w żywność doprowadziło do tego w stolicy, że liczba chorych na gruźlicę wzrosła czterokrotnie w stosunku do liczby przedwojennej. Dostęp do sanatoriów dla Polaków był zamknięty.

Żywność przydzielana Niemcom posiadała 2.500 kalorii, dla Polaków była zmniejszona pięciokrotnie, a dla Żydów dziesięciokrotnie.

Prokurator Siewierski rzuca pytanie: — Czy oskarżony Leist wiedział o tym, że Polacy w stosunku do Niemców otrzymywali żywność pięć razy a Żydzi dziesięć razy zmniejszoną?

Osk. Leist: — Nie wiedziałem.

Prokurator Siewierski: — A czy oskarżony wiedział, że Niemcy otrzymywali więcej żywności aniżeli Polacy i Żydzi?

Oskarż. Leist: — Tak o tym wiem i to jest przecież dla mnie jasne.

Prokurator Siewierski: — Dla mnie też to jest jasne.

W tym momencie prokurator Siewierski przedstawia Sądowi tajny dokument niemiecki z 1939 roku omawiający stosunek do Polski i nakazujący zniszczenie ludności polskiej. Sprawę tę w okólniku przekazano do wykonania niemieckiej administracji cywilnej. Administracja ta gorliwie wykonywała polecenie — stwierdza prokurator. — Cały zespół administracji to zespół zbrodniarzy.

Oskarżony Fiszer: — Nie wiedziałem o takim tajnym zarządzeniu. Podobne zarządzenie jest niesłychanym nadużyciem ze strony rządu Rzeszy. Dopiero teraz rozumiem, dlaczego tak naniebnie postępowano w Polsce podczas okupacji!

Na zakończenie wczorajszego przewodu badany był w charakterze świadka Naczelny Dyrektor Szpitala Dzieciątka Jezus Okolski, który scharakteryzował prześladowania przez Niemców lekarzy Polaków poprzez aresztowania i rozstrzeliwania. Następnie świadek, omawiając własne przeżycia, omówił nieludzkie postępowanie Niemców na Pawiaku, w Al. Szucha i Oświęcimia.

Po zeznaniach świadków przewód sądowy odroczono do godz. 9-ej dnia dzisiejszego.

Komora gazowa zwiększała „wydajność“

BERLIN (PAP). W dalszym ciągu rozprawy przeciwko dozorcom i dozorczyniom z obozu w Ravensbrück trybunał w Hamburgu przesłuchiwał byłe więźniarki polskie na których dokonywano „operacji doświadczalnych“. Jedna z nich zeznała, że 74 operowanych kobiet zmarło po operacji a 6 innych zostało rozstrzelanych żeby zatrzeć ślady operacji.

Dunka Anna Seddeman opowiedziała, że w szpitalu dziecięcym w obozie umierało około 90% dzieci. Zarządzająca tego szpitala Mashall znajduje się wśród oskarżonych.

Zastępca komendanta obozu Schwarzhuber zeznał, że w Ravensbrück zamordowano wśród tortur 3 obywatelki brytyjskie, które zostały zrzucone na spadochronach we Francji i schwytane przez Niemców. Schwarzhuber „pracował“ w Dachau i w Oświęcimiu a do Ravensbrück przybył w styczniu 1945 r. W obozie znajdowało się wtedy 25 tysięcy kobiet a wśród nich 10 tysięcy Rosjanek i 4 tysiące Niemek. Według zeznań Schwarzhubera kara chłosty stosowana w obozie była tak ciężka, że zwrócono się do Himmlera z zapytaniem czy ma być nadal stosowana. Himmler nie zniósł tej kary. Schwarzhuber twierdzi, że komend. obozu Suhren jest odpowiedzialny za nieludzkie traktowanie więźniów i wysoką śmiertelność w obozie. Jak wynika z zeznań innych świadków począwszy od lutego 1945 w obozie rozstrzeliwano od 150 do 200 kobiet dziennie, a mimo to komendant Suhren nie był zadowolony z tego „tempa“. Zbudowano komorę gazową, której „wydajność“ była o wiele większa.

Trybunał przesłuchał następnie oskarżonego Ludwika Randoura, który wymuszał zeznania na więźniach torturami i biciem.

Jerozolima w ogniu walk

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Wojsko brytyjskie i policja znajdują się stale w pogotowiu obronnym w przewidywaniu dalszych nowych walk. Policja stwierdziła, że Żydzi używają miotaczy ognia, które są jednak spreparowane sposobem domowym. Walki trwają we wszystkich punktach Jerozolimy, przyczem najbardziej zacięte są przed siedzibą głównej wojskowej kwatery brytyjskiej. Komunikacja między Jaffą a Tel-Avivem przerwana.

Dar rządu irlandskiego

WARSZAWA (PAP). Z Dublina nadeszła wiadomość, że rząd Irlandski zaofiarował Polsce 2.000 sztuk bydła rzeźnego. Bydło to zostało już na koszt tego rządu ubite, a mięso w ilości 550 ton oraz 2.000 skór bydlęcych wysłane statkiem chłodniczym do Gdyni.

Nominacja

MOSKWA (obsł. wł.). Marszałek Woroszyłow został mianowany wiceprzewodniczącym Rady Ministrów Zw. Radzieckiego.

Sympatie proniemieckie

PARYŻ (obsł. wł.). Dyrektor gospodarczy amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech oświadczył, że tak Stany Zjednoczone, jak i Wielka Brytania nie zamierzają respektować planu redukcji potencjału przemysłowego niemieckiego, uchwalonego na konferencji w Poczdamie.

W najbliższym czasie Niemcy otrzymają od Anglosasów 25 milionów funtów szterlingów na zakup surowców niezbędnych dla przemysłu niemieckiego.

Ponadto plan pomocy Niemcom przewiduje udzielenie Niemcom w roku 1947 i 1948-ym 248 milionów funtów szterlingów na sfinansowanie dostaw środków żywnościowych.

BERLIN (obsł. wł.). Rada niemiecka przyjęła wniosek o skasowanie czterech stref okupacyjnych w Berlinie. Uchwała ta zostanie przekazana Międzysojuszniczej Komisji Wojskowej.

MONACHIUM (obsł. wł.). Zarząd wojskowy amerykański w Bawarii podał do publicznej wiadomości, że w najbliższym czasie zostanie ogłoszona amnestia dla hitlerowców. Amnestia ta obejmuje około pół miliona Niemców, którzy zostaną zwolnieni z obozów i więzień oraz zostaną przywróceni do pełni praw obywatelskich.

LONDYN (obsł. wł.). Z okupacyjnej angielskiej strefy w Niemczech przybyło 35 brytyjskich urzędników okupacyjnego zarządu. Urzędnicy ci, będą w obozach dla jeńców niemieckich wygłaszali specjalne prelekcje na temat „demokratycznego wychowania".

Otwarcie obrad Kongresu

WASZYNGTON (obsł. wł.). W dniu wczorajszym o godz. 19-tej został otwarty Kongres Stanów Zjednoczonych. Właściwe prace Kongresu rozpocznie w poniedziałek dnia 7 stycznia r. b. Inauguracją obrad będzie przemówienie Prezydenta Trumana.

Propozycje Austrii

LONDYN (obsł. wł.). „Times" podaje, że rząd austriacki zwrócił się do ZSRR z propozycją częściowej sprzedaży mienia poniemieckiego składającego się z instytucji przemysłowych. Rząd austriacki chciałby zakupić około 50 przedsiębiorstw przemysłowych.

Niemiecki plan lotniczy

LONDYN (obsł. wł.). Ujawniony tu został wojenny niemiecki plan lotniczy, który miał zwycięsko zakończyć wojnę z Anglią. Według tego planu na Anglię miało być skierowanych 6000 bomb latających miesięcznie.

Jak wiadomo plan niemiecki pokrzyżowała doskonała lotnicza działalność angielska, w której wzięli udział w dużym stopniu także lotnicy polscy.

Zwiększenie wydajności

LONDYN (obsł. wł.). Rząd angielski opracował specjalny plan zdążający do zwiększenia wydajności w górnictwie celem uzyskania większych możliwości wywozu węgla na rynki zagraniczne.

Po dokładnym wyliczeniu ustalono jednak, że w roku 1947 górnicy będą mogli wydobyć 200 milionów ton węgla, co pokryje jedynie wewnętrzne zapotrzebowanie Anglii. W roku przyszłym przewidziane jest wydobycie 230 milionów ton węgla, a więc dopiero w 1948 roku Wielka Brytania otrzyma pierwsze ale też i nikłe możliwości eksportowe.

Fundusz Międzynarodowy

NOWY JORK (obsł. wł.). W dniu 1 stycznia r. b. minął termin podpisania Konwencji Funduszu Międzynarodowego. Konwencja nie została podpisana przez ZSRR. Nową Zelandię i Australię, co nie wyklucza jednakże, że te narody w każdej chwili do tej konwencji będą mogły przystąpić.

Opuszczają Aleksandrię

KAIR (obsł. wł.). Wielka Brytania zawiadomiła oficjalnie rząd egipski, że wojska angielskie opuszczą Aleksandrię w połowie lutego.

W sprawie Włoch

RZYM (obsł. wł.). W najbliższym czasie na zaproszenie rządu Stanów Zjednoczonych wyjeżdża z Włoch premier de Gasperri. Premier wyraża nadzieję, że przy pomocy Stanów Zjednoczonych zostaną złagodzone warunki traktatu pokojowego z Włochami.

NOWY JORK (obsł. wł.). Rząd Stanów Zjednoczonych w najbliższym czasie przekaże Włochom 50 milionów dolarów tytułem odszkodowania za wyżywienie i zakwaterowanie armii amerykańskiej. Za kilka miesięcy ma być wpłacona nowa rata w wysokości 40 milionów dolarów.

Podziękowanie Pana Prezydenta

WARSZAWA (PAP). Pan Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut składa serdeczne podziękowanie urzędom, partiom politycznym, organizacjom społecznym i młodzieżowym, stowarzyszeniom, instytucjom oraz osobom prywatnym, za nadesłane życzenia Noworoczne.

Za listą Bloku

WARSZAWA (PAP). Premier Edward Osóbka-Morawski otrzymał z Wybrzeża depeszę następującej treści:

„Obywatelu Premierze! My, oficerowie i szeregowi Straży Morskiej, jednostki w swej większości bezpartyjnej, której powierzono straż nad ładem i porządkiem na całym Wybrzeżu Polskiego Morza we wszystkich odbudowujących się portach, pamiętamy dobrze Wasze wysoko wartościowe i głośne zdanie o bezpartyjnych. Dziś na manifestacyjnym zebraniu przedwyborczym zgodnie oświadczamy, że nie zawiedziemy Waszego zaufania, gremialnie oddając swe głosy za kandydatami, wysuniętymi przez Zjednoczony Blok Stronnictw Demokratycznych, by jednym potężnym cięciem położyć raz na zawsze kres szpetnej wrogiej propagandzie i bezmyślnej gadaninie o tymczasowości naszego ustroju demokratycznego.

(—) Prezydium manifestacyjnego zebrania Straży Morskiej.

Przed wyborami

WARSZAWA (obsł. wł.). Centralna Komisja Związków Zawodowych desygnowała 73 działaczy reprezentujących różne zawody do wyborczych list kandydatów na posłów Bloku Demokratycznego.

Na listach znajdują się następujący przedstawiciele KCZZ — Witaszewski Kazimierz, Rusinek Kazimierz, Sokorski Władysław, Motyka Lucjan, Kuryłowicz Adam i Szczęśniak Józef.

Nadto na okręgowych listach Bloku znajdują się: Górski Aleksander (przemysł skórniczy), Gajewski Piotr (Zw. Samorządowe), Kieszczyński Józef (Zw. Metalowców), Kurzela Gwidon (Zw. Budowl. Ceram.), dr Rutkiewicz Jan (służba zdrowia), Pokora Wojciech (Zw. Naucz.), Żółkiewski Stefan i Nałkowska Zofia (Zw. Literatów) i inni.

WARSZAWA (obsł. wł.). W pięciu Okręgach Wielkopolski na czele listy Nr. 3 Bloku Demokratycznego znajdują się: okręg Nr. 31 — Poznań — Żymierski Michał, Marszałek Polski, Nr. 32 — Leszno — Izydorczyk Jan, rolnik (PPR), Nr. 33 — Świebodzin — Widy-Wirski Feliks, Minister Inform. i Prop. (Stronn. Pracy), Nr. 34 — Gniezno — Świerczewski Karol, generał broni, wiceminister Obrony Narodowej i Nr. 36 — Kalisz — Baranowski Wincenty, rolnik, Prezes Zarządu Głównego SL.

WARSZAWA (obsł. wł.). W dniu wczorajszym odbył się zjazd 244 kandydatów na posłów z PPS a figurujących na liście Nr. 3 — Bloku Demokratycznego.

Zjazd zagaił minister Cyrankiewicz, a główne referaty zostały wygłoszone przez wiceprezydenta KRN ob. Szwalbego oraz przez ob. Adama Rapackiego.

W referatach omówiono znaczenie przyszłego Sejmu Ustawodawczego oraz rolę posłów.

Po referatach wywiązała się dyskusja.

WARSZAWA (obsł. wł.). Komisja Centralna Związków Zawodowych zwołała konferencję z przedstawicielami związków artystycznych. W konferencji wziął udział wiceminister Kultury i Sztuki ob. Kruczkowski.

Na konferencji uchwalono tekst rezolucji wyborczej świata artystycznego, w której ten wypowiada się za Blokiem Stronnictw Demokratycznych (Nr. 3).

Odnalezienie cennych zbiorów

WARSZAWA (obsł. wł.). Muzeum Wojska Polskiego zostało wzbogacone o zbiory mundurów wojskowych polskich z wieku 18 i 19 a nadto w pamiątki po Naczelniku Kościuszce: czapkę, kitkę i koszulę.

Zbiory te znaleziono na Dolnym Śląsku i po zabiegach konserwacyjnych zostaną w najbliższym czasie udostępnione publiczności.

Znalezienie zwłok poety

WARSZAWA (obsł. wł.). W przeprowadzonej ekshumacji znaleziono na terenie ratusza warszawskiego zwłoki poety-żołnierza Krzysztofa Baczyńskiego, który zginął w powstaniu warszawskim w dniu 4 sierpnia 1944 roku, licząc wówczas lat 23. Matka bohatera Stefania znana była jako działaczka na polu pedagogii, a ojciec Stanisław jako krytyk literacki.

Poezje bohatera były umieszczane w prasie podziemnej przez cały czas okupacji.

W powstaniu warszawskim poeta walczył w grupie „Parasol". Na odcinku ratusza, gdzie walczył przy życiu pozostało tylko dwóch powstańców.

Burza gradowa w Australii

SYDNEY (PAP). Burza gradowa, która w Nowy Rok nawiedziła Sydney wyrządziła szkody w wysokości miliona funtów australijskich. 350 osób zostało przewiezionych do szpitala z powodu ran odniesionych przez grad i odłamki szkła. Grad wybił około pół miliona szyb w domach i objektach przemysłowych. Część fabryk nie pracuje z powodu uszkodzonych dachów.

Opierają się

PARYŻ (obsł. wł.). Dekret o 5% obniżce na ceny artykułów przemysłowych i spożywczych wszedł w życie nie tylko w stolicy, ale również i na prowincji.

W pierwszym rzędzie staniały wyroby monopolowe: papierosy, tytoń i zapałki, ponadto obniżono ceny na bilety kolejowe, tramwajowe, do teatrów i kin. Również i w sklepach ceny zostały obniżone. Jedynie większe restauracje, nocne lokale, domy mody opierają się obniżce.

Dekret przewiduje surowe kary za niezastosowanie się do jego przepisów.

Prognoza pogody na dziś

WARSZAWA (obsł. wł.). Państwowy Instytut Meteorologiczny podaje następującą prognozę pogody na dzień dzisiejszy: pogodnie i mroźno. Na wschodzie kraju i w pasie wysokogórskim temperatura w nocy minus 20 stopni. Słabe wiatry z kierunków wschodnich.

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

KOMISJA ROLNA.

Celem należytego rozstrzygania spraw osadniczych powołano specjalną Komisję Rolną. Przewodniczącym tej komisji został starosta Kubski, a zastępcą Komisarz Ziemski ob. Maciaszek. W skład Komisji jednocześnie weszli: sędzia grodzki, dwóch przedstawicieli Powiatowej Rady Narodowej oraz 2 przedstawicieli Związku Samopomocy Chłopskiej. (at.)

Z BRZEŚCIA KUJAWSKIEGO

ZEBRANIE PLANTATORÓW.

Dzisiaj, w dniu 4 stycznia r. b. w sali Domu Ludowego odbędzie się zebranie plantatorów buraka cukrowego. Przedmiotem obrad będzie sprawa związana z uprawą buraka w najbliższej przyszłości na terenie całego powiatu włocławskiego. (at.)

STANIE PRZED SĄDEM. Romualda Osińska, będąc zatrudniona w jednej z instytucji została oskarżona o sfałszowanie danych w rozdzielniku chleba kartkowego, oraz sfałszowanie na nim podpisu burmistrza. W tych dniach sprawa znajdzie się na wokandzie sądowej. (pp).

CHODECZ.

SUBWENCJA WOJEWODY.

Okupant uciekając z Chodcza spalił gmach szkolny. Miejscowa ludność własnymi środkami nie mogła przystąpić do dokonania odbudowy tak niezbędnego gmachu. W związku z powyższym Wojewoda Pomorski przyznał zarządowi miejskiemu w Chodczu subwencję w wysokości 300 000 zł. celem przeprowadzenia odbudowy zniszczonego gmachu. (at.).

BRZEZIE

PRZEZ NIEUWAGĘ. Na linii kolejowej Brzezie—Nieszawa w czasie biegu pociągu wypadł z wagonu z powodu własnej nieostrożności 56-letni Stanisław Piernikowski.

Ofiarę własnej nieostrożności przewieziono do szpitala, gdzie lekarz stwierdził ogólne potłuczenie. (pp).

ŚMIŁOWICE.

NADANIE AKTÓW HIPOTECZNYCH.

W gminie Śmiłowice odbyło się uroczyste wręczenie aktów własności hipotecznej działkowiczom.

Na uroczystość przybyło ponad 600 osób. Słowo wstępne wygłosił wójt gminy. Do zgromadzonych przemówił wicestarosta Czekański, podkreślając doniosłość akcji, którą Rząd Jedności Narodowej przeprowadza obecnie, zapewniając posiadanie przyznanych działek parcelacyjnych.

Następnie głos zabrał sekretarz Włocławskiego Komitetu PPR ob. Wasilewski, po nim zaś kierownik włocławskiego oddziału Urzędu Informacji i Propagandy ob. Janicki.

Na zakończenie przemówił komisarz ziemski ob. Maciaszek, który odczytał rezolucję treści następującej:

My chłopi gminy Śmiłowice, zebrani w dniu 2 stycznia 1947 roku na zebraniu nadania aktów hipotecznych, popieramy dążenia Rządu Jedności Narodowej i przyrzekamy dać tego dowód biorąc gremialny udział w wyborach tępiąc bezwzględnie niedobitki reakcji rodzimej i zagranicznej, wznosząc okrzyk: „Niech żyje Rząd Jedności Narodowej, niech żyje sojusz robotniczo-chłopski!"

Zgromadzeni przyjęli powyższą rezolucję jednogłośnie wśród powszechnego entuzjazmu.

Rezolucja podpisana została przez wójta i sołtysów. (pp.)

LUBIEŃ

PODNIOSŁA UROCZYSTOŚĆ. W kościele parafialnym w Lubieniu odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia trzech nowonabytych dzwonów kościelnych.

Uroczystość odbyła się w dniu wigilii. Zaznaczyć trzeba, że dzwony te zostały zakupione z pieniędzy zebranych przez miejscowych parafian. (pp).

JAROSŁAWICE.

STRZAŁ NA WESELU.

U gospodarza Leckiego odbywało się wesele. Jeden z gości przybyły z Łodzi ob. Szymański Stefan, popisując się znajomością broni spowodował wystrzał, który ugodził śmiertelnie 11-o letniego Szymańskiego Józefa. (at.).

ROMANCINEK.

POŻAR.

W zagrodzie gospodarza Chojnackiego Leona wybuchł pożar, który strawił doszczętnie dom mieszkalny wraz z przedmiotami gospodarstwa domowego i większymi ilościami zboża. (at.)

DOBIEGNIEWO.

UJĘCIE BANDYTY.

W jednej ze stodół przychwycono poszukiwanego od dawna wielokrotnego dezertera i złoczyńcę Kazimierza Pietrzaka. Przychwycony jest oskarżony o dokonanie kilku napadów rabunkowych z bronią w ręku. W chwili aresztowania Pietrzak przygotowywał się do „uroczystego" spędzenia świąt Bożego Narodzenia. (at.)

Pow. nieszawski

NIESZAWA.

ZUCHWAŁY NAPAD. W nocy z dnia 27 na 28 lipca ub. roku na posiadłość Stanisława Zabłockiego dokonano napadu rabunkowego. Napastnicy wdarłszy się do mieszkania sterroryzowali bronią domowników, po czym rozpoczęli grabież.

Na zakończenie zabrali Zabłockiemu konia z wozem.

Wszczęto natychmiast energiczną akcję, która doprowadziła do ujęcia na szosie w okolicy Brześcia Kujawskiego jednego z napastników. Jest nim Władysław Głowacki narodowości cygańskiej. Drugi sprawca napadu zbiegł.

Głowacki stanie w najbliższym czasie przed Sądem Doraźnym we Włocławku. (pp).

ZIEMIĘCIN.

KOSA JAKO ARGUMENT.

Pilewski Jan w czasie „rozmowy" ze swym kolegą Franciszkiem Chełmińskim chcąc go „przekonać," o słuszności wywodów uderzył go kosą w ramię, zadając dotkliwe rany.

W czasie przewodu sądowego oskarżony uznał, że główną przyczyną wypadku są jego nerwy i dlatego w „rozmowie" nie mógł opanować się.

Sąd nerwowego rozmówcę skazał na półtora roku więzienia. (at.).

POWAŁKOWICE.

OPŁATEK w PCK.

Koło Młodzieży PCK przy miejscowej Publicznej Szkole Powszechnej urządziło tradycyjny „opłatek" dla swoich członków i zaproszonych gości. Wszyscy zaproszeni zostali powitani przez przewodniczącą Koła Kamińską Marię, uczennicę kl. IV a następnie po omówieniu symbolicznego znaczenia łamania się opłatkiem nastąpiło wzajemne składanie życzeń.

Wieczerza wigilijna składała się z potraw sporządzonych przez członków Koła PCK. W czasie spożywania wieczerzy recytowano odpowiednie wiersze oraz śpiewano kolędy. (ru).

Pow. lipnowski

LIPNO.

EKSHUMACJE.

Staraniem Komitetu Ekshumacyjnego odbyła się ekshumacja zwłok żołnierzy radzieckich poległych w czasie walk o wyzwolenie miasta i okolicy z pod jarzma okupanta niemieckiego.

Zwłoki żołnierzy radzieckich zostały uroczyście pochowane na miejscowym cmentarzu parafialnym.

ZA NAPAD.

J. Jędrzejewski i J. Szydłowski swego czasu dokonali zbrojnego napadu na zagrodę Stefana Smolińskiego i Jana Gęsickiego.

Bandyci napadniętych, spokojnych domowników zamknęli w piwnicy, grożąc zabójstwem za najmniejszy opór, a następnie zrabowali biżuterię, dwa palta, 7 sukien, bieliznę i obuwie.

Wkrótce po napadzie bandyci zostali schwytani przez Milicję Obywatelską, a w najbliższym czasie staną przed Sądem Okręgowym. (at.)

Jedenaście wieków Krosna nad Odrą

Niemieckie kroniki, na które natrafił w tamtejszym archiwum krośnieński inspektor szkolny, zawierają ciekawe szczegóły, dotyczące powstania Krosna n/Odrą i roli, jaką ten gród odegrał w czasie stawiania fundamentów pod polską państwowość i pierwszych starć z odwiecznym wrogiem germańskim. Oczywiście z historycznego punktu widzenia należy niektóre z tych wiadomości traktować z pewnym sceptyzmem, gdyż niejednokrotnie opierają się one na legendach i podaniach ludowych, niemniej jednak dowodzą one uznawania w swoim czasie polskości tych ziem przez Niemców.

Wg anonimowego autora wspomnianej kroniki, Krosno założone w 846 r. za panowania Piasta Kołodzieja przez wojewodę Kroszcza (w pisowni kronikarza: Croszcza) w miejscu, gdzie Bober pod prawie prostym kątem łączy swe wody z Odrą. Ujście Bobra do Odry znajdowało się dawniej o 1,5 km dalej na wschód niż obecnie, a przesunięcie w kierunku zachodnim nastąpiło w ciągu wieków na skutek naniesienia przez bystro płynący Bober wielkich mas żwiru i piasku na prawy jego brzeg.

Nazwa Krosno rzekomo wywodzi się od jego założyciela, istnieje jednak również wersja, która twierdzi, że w zamierzchłych czasach w okolicach Krosna uprawiano bardzo wiele lnu i nazwa miasta pochodzi od krosien. Płótno wyrabiane w tych stronach, miało być sławne ze swej wysokiej jakości i cieszyło się szerokim uznaniem i popytem nawet w krajach zachodniej Europy.

Ważnym strategicznie stał się gród krośnieński w początkach X wieku, gdy zaborczy wasale cesarstwa niemieckiego po podboju i zgnębieniu zachodniej słowiańszczyzny zaczęli grozić swą zachłannością ziemiom nadodrzańskim i dalej na wschód położonym dzierżawom Polan. Krosno wtedy stało się warowną twierdzą, której zadaniem była obrona przeprawy przez Odrę, specjalnie w tym miejscu dogodnej dzięki ławicom piaskowym narzuconym przez bystry nurt Bobra.

Za panowania Bolesława Chrobrego Krosno odegrało ważną rolę w czasie wojny Polski z cesarstwem niemieckim w latach 1005—1018. Tu właśnie na początku wojny stał obóz wojenny Chrobrego, który w 1005 r. powstrzymywał ces. Henryka i nie dopuścił do przeprawy jego wojsk na prawy brzeg Odry i do dalszego pochodu w głąb Polski. Gdy w 10 lat później Henrykowi udało się sforsować Odrę na zachód od Krosna i ruszyć z potężną armią w kierunku Poznania, Chrobry poszedł ze swymi hufcami za nim i tak długo gnębił najeźdźcę wojną podjazdową, aż zmusił go do wycofania z Polski i zawarcia pokoju w Budziszynie, uznającego prawa Chrobrego do Łużyc. Tyle mówi latopis niemiecki o Krośnie w związku z wojną polsko-niemiecką. Ale i w czasach późniejszych miasto to związane było z faktami historycznymi, ogólnie znanym z dziejów Polski. W tutejszym zamku mieszkał czas dłuższy i umarł Henryk Brodaty z żoną swą św. Jadwigą, ks. Merano, którą podobno w r. 1221 odwiedził św. Franciszek z Asyżu w związku z założeniem przez nią klasztoru Franciszkanów w dzielnicy zwanej Rybaki. Do dziś istnieje w Krośnie niemiecki gotycki kościółek św. Jadwigi przez nią samą rzekomo ufundowany. Gród krośnieński użyczył schronienia rodzinie Henryka Pobożnego w czasie nawały mongolskiej w r. 1241. Tu matka Henryka św. Jadwiga otrzymała wiadomość o klęsce lignickiej i bohaterskiej śmierci syna i stąd pospieszyła niezwłocznie na pole bitwy, aby na pobojowisku odnaleźć jego ciało, pozbawione głowy, przez pijanych zwycięstwem Tatarów. Zwłoki ks. Henryka poznała matka po 6 palcach u nogi. Tak przynajmniej głosi kronika.

Jak i inne miasta ziem nadodrzańskich uległo Krosno w okresie Polski dzielnicowej silnemu zniemczeniu, aż wreszcie w 1476 r. po wygaśnięciu śląskiej linii Piastów przeszło we władanie markgrafów brandeburskich. Zachowało jednak nadal swój strategiczny charakter strażnika przejścia przez Odrę, aż do czasów wojny siedmioletniej i rozbiorów Polski, kiedy przez przesunięcie granic pruskich na wschód i południe Krosno przestało być ważną twierdzą pograniczną.

Dziś Krosno n/Odrą znów jest polskie. Polacy w Krośnie napewno za żadną cenę nie dopuszczą do powtórzenia się smutnych kart historii tego miasta. Nie wrócą czasy zniemczonych Piastów śląskich i marchii brandenburskiej. Krosno powróciło do macierzy i wypełni wobec niej swe obowiązki, pomne na jedenastowiekową przeszłość. (ZAP)

Kronika Włocławka

SOBOTA
4
STYCZNIA

Kalend. Rzym.-Katol. — Tytusa.
Kalendarzyk Słowiański — Dobromira.
Wschód słońca 7.38 — zachód 15.50.
Apteka dyżurna 3-go Maja 16.
Milicja Obywatelska — tel. 10-59 i 11-62.
Karetka P. C. K. tel. 13-32, w nocy 15-41.
Straż Pożarna tel. 12-34
Kino „BAŁTYK“ Za siedmioma górami.
Kino „POLONIA“ Dzisiaj i zawsze.

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ
W niedzielę 5.I. i w poniedziałek 6.I.
„DAMY I HUZARY“

W lusterku

A mówiłem

Narzekają ludziska,
że mróz tego ich ściska...
Narzekają, stękają,
że im rury pękają.

Wszak w lusterku tam którymś
przypomniałem o rurach,
a dziś, bracie się drapiesz,
że ci woda z rur kapie.

Agapit.

UROCZYSTA AKADEMIA.

Jutro, w niedzielę dnia 5 stycznia, o godz. 11-tej w sali teatru Ziemi Kujawskiej odbędzie się uroczysta Akademia w związku z rocznicą powstania Krajowej Rady Narodowej.

Program akademii jest następujący:

Zagajenie przez kierownika miejscowego Oddziału Urzędu Informacji i Propagandy ob. Janickiego, po którym nastąpi powołanie prezydium.

Z kolei odbędą się przemówienia. Referat podstawowy wygłosi przedstawiciel Wojska kpt. Mydłowski.

W części artystycznej zostanie wykonany dwuaktowy obraz sceniczny którego pierwszą część stanowi fragment z chwili połączenia się I Armii z Armią Ludową. W drugiej części przedstawiony zostanie moment przysięgi Wojska przed Krajową Radą Narodową.

W ramach Akademii zabierze głos pierwszy Wiceprzewodniczący CKW PPS. twórca Czerwonych Kosynierów ob. Kazimierz Rusinek, który przybędzie do Włocławka z Warszawy. (c.)

MŁODZIEŻ PRZED WYBORAMI.

Dzisiaj w sobotę, o godz. 15-ej w sali Teatru Ziemi Kujawskiej odbędzie się wielki wiec przedwyborczy dla zrzeszonej i niezrzeszonej młodzieży z terenu miasta Włocławka. Na wiecu przemawiać będą przedstawiciele wszystkich włocławskich organizacji młodzieżowych. Czynniki urządzające wiec apelują do młodzieży miejscowej, aby wzięła gremialny udział w organizowanym wiecu (at.)

„DAMY I HUZARY“.

Przypominamy mieszkańcom naszego miasta, że jutro i w poniedziałek t. j. dnia 5 i 6 stycznia r. b. na scenie Teatru Ziemi Kujawskiej zostanie powtórzone wystawienie znakomitej komedii Fredry „Damy i huzary“. (at.).

NAJBLIŻSZE „GWIAZDKI“.

W dniu 5 stycznia r. b. o godz. 15 w sali Rady Związków Zawodowych odbędzie się „Gwiazdka“ dla dzieci pracowników Przemysłu Poligraficznego zorganizowana staraniem miejscowego oddziału Związku. W „Gwiazdce“ wezmą udział dzieci pracowników zatrudnionych w Drukarni Diecezjalnej i Drukarni Kujawskiej.

Do zebranych dzieci okolicznościowe przemówienie wygłosi red. Turczynowicz.

Tego samego dnia o godz. 18-tej w tym samym lokalu odbędzie się wspólny opłatek dla rodzin i pracowników Drukarni Diecezjalnej i Drukarni Kujawskiej. Do zebranych przemówi red. Andrzejkowicz.

W dniu 6 stycznia r. b. o godz. 16 w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej odbędzie się „Gwiazdka“ dla dzieci pracowników miejskich. Uroczystość gwiazdkowa zostanie uroz- maicona występami orkiestry kameralnej. Dzieci otrzymają słodycze, a najbiedniejsze wśród nich zostaną obdarowane podarunkami odzieżowymi. (at.)

PRZYPOMNIENIE NA CZASIE.

Wszystkim mieszkańcom naszego miasta przypominamy, że przy ul. 3 Maja 27, I piętro (w świetlicy RKU) jest czynna wystawa 3-letniego Planu Gospodarczego, zorganizowana przez Oddział Informacji i Propagandy przy współudziale zakładów przemysłowych z terenu Włocławka. Wystawa posiada bardzo ciekawe wykresy ilustrujące doskonale plan 3-letni. Wejście bezpłatne. Każdy z mieszkańców naszego miasta i okolic powinien tę wystawę zwiedzić. (at.)

CENA CHLEBA KARTKOWEGO.

Począwszy od dnia 1 stycznia r. b. cena chleba kartkowego, wypiekanego z mąki żytniej 90%, na miasto i powiat włocławski została ustalona na 5 zł. za 1 kg.

Cena ta obowiązuje do dnia odwołania. (at.).

POŻAR.

Przy zbiegu ulic Cyganka i Królewiecka wybuchł w dniu 1 stycznia pożar spowodowany zbyt bliskim ustawieniem rury piecyka od drewnianego przepierzenia.

Natychmiastowa akcja Miejskiej Straży Pożarnej zapobiegła dalszemu rozszerzeniu się ognia. (c.)

ZEBRANIE ZWIĄZKU CECHÓW.

Dnia 5 stycznia, to jest w niedzielę, o godz. 15-tej, Zarząd Związku Cechów we Włocławku urządza w lokalu własnym przy ul. Kościuszki zebranie przedwyborcze dla członków Cechów.

Na zebraniu tym inż. Sokołowski wygłosi referat o Trzyletnim Planie Gospodarczym.

Ponadto przedstawiciel Polskiej Partii Socjalistycznej wygłosi referat polityczny. (pp).

SPROSTOWANIE.

W Gazecie Kujawskiej z dnia 2 stycznia r. b. w notatce p. t. Tradycyjny opłatek podpisanej przez (md.) znalazło się szereg nieścisłości, co niniejszym prostujemy.

Nazwisko Kierowniczki Świetlicy brzmi nie ob. Ratajczak, a ob. Barbara Ratajska.

Następnie nie ob. ob. Janicki i Hajer odegrali jednoaktówkę, a pracownicy fabryki Baraków i mechanicznej obróbki drzewa ob. ob. Ratajska Barbara, Snopkowska Zofia, Politowski Czesław i Rybicki Czesław.

Ogłoszenie

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do wiadomości, zarządzenie Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego Wydz. Apr. i Handlu z dnia 23. 12. 46 L. dz. XI. 30359:

Urząd Wojewódzki Pomorski Wydz. Apr. i Handlu podaje do wiadomości, że chleb w m-cu styczniu 1947 r. należy rozprowadzać na następujące Nr.Nr. odcinków:

Kat. I od Nr. 1—6 i od Nr. 42—52 po ½ kg na odcinek.

Kat. II od Nr. 1—6 i od Nr. 42—48 po ½ kg na odcinek.

Kat. III od Nr. 1—6 i od Nr. 42—45 po ½ kg na odcinek.

Kat. IR od Nr. 1—6 i od Nr. 42—47 po ½ kg na odcinek.

Kat. IIR od Nr. 1—6 i od Nr. 42—43 po ½ kg na odcinek.

Dodatek „C“ od Nr. 1—8 po ½ kg na odc.

Cena chleba kontygentowego wypiekanego z mąki żytniej 90% została ustalona dla miasta i powiatu włocławskiego na 5 zł. za 1 kg z ważnością z dniem 1 stycznia 1947 r. aż do odwołania. (2486).

ZA PREZYDENTA MIASTA
St. Kasprowicz
Z-ca Kier. Ref. Apr. i Handlu
m. Włocławka

Zawiadomienie

Bydgoski oddział Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu zawarł umowę z Cechem Szewców m. Włocławka na podstawie której każdy zakład szewcki począwszy od dnia 8-go stycznia 1947 r. z dostarczonej z Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu skórgumy wykonywać będzie zelowanie obuwia po następujących cenach:

za zelówki i obcasy męskie zł. 415.—
za zelówki i obcasy damskie zł. 373.—

Powyższe ceny muszą być ściśle przestrzegane, a wszelkie nadużycia będą surowo karane. O ewentualnych przekroczeniach należy zawiadomić Cech Szewcki i Cholewkarski we Włocławku, względnie Rzemieślniczą Centralę Zaopatrzenia i Zbytu Oddział w Bydgoszczy. ul. Jagiellońska 10. (2484).

Ogłoszenia drobne

Zjednoczone Młotownie Mechaniczne we Włocławku ul. Kapitulna 4 poszukują stolarza-modelarza. (2473)

FRYZJERSKI pomocnik męski potrzebny od zaraz. Zduńska 14, m. 1. (2483).

HURTOWNIA Galanteryjna Feliks Aszyk Łódź, Nowomiejska 5 skrytka pocztowa 73. Poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, biżuterię sztuczną, kosmetykę ceny niskie. (2384)

KTO zatrzymał kota angorę żółtą w dniu 29 grudnia r. ub. winien zwrócić pod adresem: Kilińskiego 7a m. 3. W wypadku niedostarczenia, a odnalezienia przez właściciela nieprawny posiadacz będzie odpowiadał karnie.

PRZYJMĘ wszelkie prace na drutach. Targowa 5 m. 4. (2488)

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: dowód repatriacyjny i paszport niemiecki na nazwisko: Komorowski Józef, Włocławek, Miła 9. (2487).

K T

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
— 20861
DRUKARNIA DIECEZJALNA. WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.